

Sygn. akt II Ka 62/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2023r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Karol Troć (spr.) SR (del.) Paweł Mądry
Protokolant:	sekr. sąd. Beata Wilkowska

przy udziale prokuratora Joanny Zaniewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2023 r.

sprawy **J. B. (1) i W. D. (1)**

oskarżonych z art. 279 § 1 kk, art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 29 września 2022 r. sygn. akt II K 435/20

I. utrzymuje wyrok w mocy;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 410 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 62/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 29 września 2022 r. sygn. akt II K 435/20

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

w całości

na niekorzyść

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1		J. B. (1)	Czyn z aktu oskarżenia – aktualna sytuacja rodzinna, zdrowotna i zawodowa oskarżonego J. B.	Kopie dokumentów medycznych, procesowych, aktu USC i uchwały rady stowarzyszenia	2691-2703
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

1	Jak w pkt 2.1.1.	Dokumenty niekwestionowane
---	------------------	----------------------------

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>I. Apelacje obrońców oskarżonego J. B.:</p> <p>1. A.. K. P.:</p> <p>obraza przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 5 § 2, 7, 410 oraz art. 424 § 1-2 k.p.k., która polegała na oparciu ustaleń faktycznych wyłącznie na dowodach pośrednich, z których wyciągnięte zostały wnioski zupełnie dowolne i nieuzasadnione, gdyż oparte o nie uzasadnione domniemanie w zakresie sprawstwa przypisanych oskarżonemu występów w sytuacji, gdy absolutnie nie ustalono w jakich okolicznościach znalazły się w posiadaniu oskarżonego określone samochody oraz części samochodowe, co oznaczało konieczność precyzyjnego ustalenia, oparte na konkretnych dowodach,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

czy owo wejście w posiadanie miało miejsce w formie winy umyślnej bądź nieumyślnej, co powinno być omówione w motywach wyroku, z jednoczesnym omówieniem braków postępowania przygotowawczego, które to braki przeniknęły do postępowania przygotowawczego, toteż powyższe uchybienia uniemożliwiają instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od przedstawionego wyżej zarzutu, podnieść należy, iż orzeczenie o karze pozbawienia wolności charakteryzuje się rażąco surowością, nie uwzględniającą właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego sytuacji rodzinnej, toteż przyjęcie przez sąd orzekający, iż nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących należy zaliczyć do zbyt daleko idących.

2. *Adw. A. K.:*

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia tj.:
1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na bezkrytycznym przyznaniu przez Sąd waloru zgodności, a w konsekwencji i logiczności zeznań:

a) świadka T. K. (1), który zdaniem Sądu „w obszernych zeznaniach opisał w jaki sposób doszło do wynajęcia stodoły oskarżonemu J. B. (1), który wraz z oskarżonym W. D. (1) sprowadzał tam i przechowywał samochody oraz części samochodowe różnych marek. Przyznał, iż otrzymywał miesięcznie pieniądze od oskarżonego J. B.

(1), za ten wynajem. Świadek konsekwentnie - będąc kilkakrotnie przesłuchiwanym w niniejszej sprawie - wskazywał, iż kilka razy widział oskarżonego J. B. (1) u siebie na posesji" - pomimo tego, że T. K. (1):

> nie pamięta, kiedy dał ogłoszenie o wynajmie stodoły do gazety, nie pamięta w jaki sposób kontaktował się z gazetą, aby dać ogłoszenie, nie pamiętał również w jaki sposób przekazał treść ogłoszenia do gazety, nie pamiętał nawet czy płacił wynagrodzenie za umieszczenie wynagrodzenia w gazecie;

> nie wie, czy oskarżony J. B. (1) zgłosił się w sprawie wynajmu stodoły z ogłoszenia, które świadek T. K. (1) miał dać jako ogłoszenie w gazecie;

> nie pamięta, kiedy najem się rozpoczął – według niego miałyby to być wczesna jesień (2019 roku);

> zeznał, iż najemcą miał być kolega oskarżonego J. B. (1) - co oznacza, że najemcą stodoły nie był oskarżony J. B. (1), tak jak ustalił to Sąd Rejonowy w Węgrowie;

> nie widział, czy samochód marki L., który był przechowywany w jego stodole był sprawny technicznie, a jednocześnie jeździł tym samochodem po swoim podwórku;

> nie sprzedawał części samochodowych znajdujących się w stodole, a jednocześnie zawoził elementy karoserii samochodu marki A. na złom do W., żeby je spieniężyć;

> pierwotnie wykluczył, aby jego syn S. K. (1) uczestniczył w rozbiórce (...), aby następnie potwierdzić, że

syn S. K. (1) jednak dokonywał rozbiórki tego auta;

> na swojej posesji ostatni raz widział oskarżonego J. B. (1) letnią porą 2019 roku, pomimo tego, że oskarżony J. B. (1) do grudnia 2019 roku (wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1)) nabywał, a następnie ukrywał w pomieszczeniu gospodarczym u T. K. (1) pojazdy mechaniczne i części samochodowe;

> okolicznością jak najbardziej normalną, prawidłową oraz niewzbudzającą żadnych zastrzeżeń u świadka jest to, że w budynku gospodarczym znajdującym się na jego posesji znajdują się pojazdy mechaniczne oraz części do tych pojazdów;

> przyznał, że na jego posesji, w budynku gospodarczym (w stodole) - czyli tam, gdzie znajdowały się pojazdy mechaniczne oraz części do tych pojazdów, był również kombajn należący do jego sąsiada M. R., zaś przesłuchany na rozprawie w dniu 4 lutego 2022 roku świadek M. R. (sąsiad T. K. (1)) zeznał m.in.: że „zna T. K. (1) oraz jego syna S. K. (1). To są moi sąsiedzi. Mieszkamy w miejscowości P.. Kiedyś w ich stodole trzymałem kombajn. Parę lat tam trzymałem. W roku 2020 też stał u nich w stodole.” Następnie tenże świadek zeznał również, że „jak był sezon żniw to kombajn stał u mnie, zabierałem go wtedy. Ja w czerwcu zabierałem kombajn, a przywoździłem we wrześniu październiku. Jak ja trzymałem kombajn to nic nie zwróciło mojej uwagi. Tam były jakieś traktory, brony. Nie widziałem tam żadnych samochodów ani części samochodowych. (...) Jednego pana z oskarżonych - J. B. (1) z widzenia kojarzę, bo pochodzi z G., a w stodole

u K. go nie widziałem. (...) Kombajn trzymałem w stodole około 10 lat, jakoś od 2009 roku. Nie widziałem oskarżonego J. B. (1) na posesji u K.. (...) Nie widziałem na posesji C.."-,

zeznał, że jego żona M. K. (1) nie korzystała od stycznia do grudnia 2019 roku ze stodoły, a jednocześnie zdaniem T. K. (1) żona widziała samochody i części, które znajdowały się w stodole. W jakim zatem sposób możliwe jest, aby M. K. (1) (żona T. K. (1)) - nie korzystała ze stodoły oraz widziała części, które znajdują się w stodole;

> przyznał, że w stodole znajdowały się jeszcze inne części samochodowe, który nie podlegały identyfikacji, a części te mają należeć do świadka T. K. (1). W jakim celu zatem świadek T. K. (1) przetrzymywał w wynajmowanej stodole jeszcze inne części do pojazdów mechanicznych — oprócz tych, które miałyby być rzekomo przetrzymywane przez oskarżonego J. B. (1);

> zeznał, że nie rozmawiał z żoną M. K. (1) o tej sprawie, a jednocześnie przesłuchana na rozprawie w dniu 17 grudnia 2020 roku M. K. (1) zeznała, że „wie czego sprawa dotyczy”, także pomimo tego, że według jej zeznań nie wchodziła do stodoły, nie widziała co miałyby być przywożone do stodoły.

- co powoduje, że zeznaniom świadka T. K. (1) nie można przypisać waloru wiarygodności, gdyż jego zeznania nie są konsekwentne w tym co świadek sam zeznaje (wewnętrzna sprzeczność zeznań), albo też te zeznania sprzeczne są z zeznaniami pozostałych świadków, w tym w szczególności zeznaniami świadka S. K. (1) (syna), które to zeznania Sąd

również uznaje za wiarygodne oraz z zeznaniami - M. K. (1) (żony), M. R. (sąsiada), jak również zeznania te nie są stanowcze (świadek zmienia swoje zeznania);

b) świadka S. K. (1), który zdaniem Sądu „w sposób pełny, jasny i szczegółowy przedstawił sekwencję zdarzeń poczynszony od faktu wynajęcia stodoły oskarżonemu J. B. przez jego ojca T. K., do której następnie w/w oskarżony wraz ze współoskarżonym W. D. sprowadzał samochody i części samochodowe, które składował w w/w stodole. Przyznał, iż widział na wynajmowanej posesji samochód C. wraz z przyczepą, na której był skuter wodny, jak również samochody marki L. i A.. Przyznał, iż wraz z upływem czasu zgromadzono dużą ilość samochodów i części samochodowych. Przyznał też, że znał osobiście oskarżonego J. B., zaś oskarżonego W. D. rozpoznał jako osobę towarzyszącą J. B. - nie miał żadnych wątpliwości co do jego identyfikacji, gdyż kilkakrotnie widział go na posesji w P..” - pomimo tego, że S. K. (1):

> twierdzi, że nie było żadnego ogłoszenia w gazecie dotyczącego wynajmu stodoły. Według tego świadka - ojciec T. K. (1) miał wynająć stodołę bezpośrednio oskarżonemu J. B. (1), a nie innej osobie;

> zeznał, że najem stodoły miał mieć miejsce od stycznia 2019 roku, podczas gdy zdaniem świadka T. K. (1) - najem miał miejsce od okresu wczesnej jesieni 2019 roku;

pierwotnie zaprzeczał, aby dokonywał rozebrania samochodu marki A., aby następnie potwierdzić,

że uczestniczył wraz z ojcem w rozbiórce tego auta;

> w swoim telefonie posiadał zdjęcia pochodzącego z kradzieży samochodu marki L. (znajdującego się w stodole należącej do jego ojca T. K. (1));

— co powoduje, że zeznaniom świadka S. K. (1) nie można przypisać waloru wiarygodności, gdyż jego zeznania nie są konsekwentne w tym co świadek sam zeznaje (wewnętrzna sprzeczność zeznań), albo też te zeznania sprzeczne są z zeznaniami świadka T. K. (1) (ojca), które to zeznania Sąd również uznaje za wiarygodne, jak również zeznania te nie są stanowcze (świadek zmienia zeznania, mówi, że „dokładnie to trochę skłamałem”, k. 49);

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na nieuwzględnieniu zeznań świadka:

a) M. K. (1), która zdaniem Sądu „nie wiedziała o żadnych ustaleniach męża z oskarżonym J. B., zaś M. K. przyznała jedynie, iż zna oskarżonego J. B., widziała go na posesji należącej do T. K., ale również nie wiedziała nic na temat składowania aut i części samochodowych.” - z których wynika, że M. K. (1):

przesłuchana na rozprawie w dniu 17 grudnia 2020 roku w charakterze świadka zeznała m.in., że „wiem czego dotyczy sprawa. Chodzi o części samochodowe. Wiem, że mąż wynajął stodołę.” Co oznacza, że świadek nie wskazała, aby

wynajmującym stodołę od jej męża T. K. (1) był J. B. (1);

zeznała również, że „J. B. (1) zna (...) nie rozmawiałam z J. B. (3). Widziałam go w ostatnim czasie dwa razy na posesji, ale z nim nie rozmawiałam. Nie widziałam co oni przywozili (...). Ja nie widziałam, kiedy oni to przywozili". Co oznacza, że świadek zna jedynie J. B. (1), aczkolwiek nie rozmawiała z nim i nie świadek nie wie co oskarżony J. B. (1) miałby przywozić na posesję, do wynajmowanej stodoły;

a) P. R., który zdaniem Sądu „podał, iż przechowywał swój kombajn rolniczy w stodole u T. K., nie widział tam jednak żadnych aut i części samochodowych." - z których wynika, że P. R.:

> w budynku gospodarczym (stodoła), należącym do T. K. (1), w tożsamym okresie, co stodoła miałyby być: wynajmowana przez oskarżonego J. B. (1) — świadek P. R. trzymał kombajn i jednocześnie nie widział, aby w stodole znajdowały się pojazdy lub części pojazdów;

> co zostało zresztą potwierdzone przez świadka T. K. (1), który zeznał, że „W stodole tej mój kolega też trzymał kombajn. Był to M. R.. Zabierał go do siebie w okresie żniw. Potem trzymał go u mnie." - przesłuchany na rozprawie w dniu 2 czerwca 2021 roku; „Dokładnej daty nie pamiętam, ale było już ciepło, ale na pewno przed żniwami 2019 roku bo w stodole stał kombajn kolegi M. R., który mieszka w tej samej miejscowości co ja (...)" - przesłuchany w dniu 12 grudnia 2020 roku; „Jak rozebraliśmy auto, to w stodole stał kombajn" - przesłuchany w dniu 12 grudnia 2019 roku; „Jak ciąłem karoserię samochodu, to kolega (M. R.) zabrał

kombajn i widział, że karoseria stała"
- przesłuchany w dniu 12 grudnia 2019 roku; „Na pewno było to przed żniwami 2019 roku. W tym czasie jak autem (przyjechali) w stodole stał kombajn kolegi" - przesłuchany w dniu 11 października 2020 roku;

3) art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez oddalenie (na rozprawie w dniu 22 czerwca 2022 roku) wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania śladów biologicznych, jako wniosku, który nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, podczas gdy: a) dowód ten ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o sprawstwie albo braku sprawstwa oskarżonego, ponieważ zmierza do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, tj. czy ślady biologiczne (pkt IV i V) oraz osmologiczne (pkt I i III), które zostały zabezpieczone na miejscu zdarzenia, podczas oględzin, w dniu 10 grudnia 2019 roku - należą do oskarżonego J. B. (1); w przypadku, w którym takie ślady zostały pobrane na miejscu zdarzenia, a jednocześnie nie zostały wykonane badania polegające na przypisaniu tych śladów oskarżonemu J. B. (1), to odmowa przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy w Węgrowie uniemożliwiła oskarżonemu J. B. (1) wykazanie, braku jego sprawstwa w przypisanym mu przez Sąd czynie; gdyby zaś Sąd dopuścił ww. wnioski dowodowe, to ustalony przez Sąd stan faktyczny (błędny) byłyby odmienny – wykazany zostałby brak sprawstwa J. B. (1);

- co w konsekwencji doprowadziło Sąd I-instancji do błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za

podstawę zaskarżonego wyroku, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję przestępstwa paserstwa umyślnego, w okresie od stycznia 2019 roku do 10 grudnia 2019 roku, podczas gdy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu śladów biologicznych miałoby ustalić (w oparciu o zabezpieczone ślady osmologiczne i biologiczne), czy oskarżony J. B. (1) nabywał przypisane mu pojazdy mechaniczne oraz części do tych pojazdów, a zaniechanie dokonania oceny przez Sąd I-instancji tych dowodów doprowadziło do pozbawienia oskarżonego możliwości obrony swych praw;

4) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na:

a) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego J. B. (1), z których wynika, że:

nie był oraz nie wynajmował stodoły od T. K. (1), a ten bezpodstawnie go pomawia, z uwagi na nieuregulowany dług w wysokości 20.000,00 zł;

b) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego W. D. (1), z których wynika, że:

nigdy nie był w stodole w P., nie zna osób – świadków występujących w przedmiotowej sprawie;

- pomimo tego, że obaj oskarżeni w sposób konsekwentny zaprzeczali swojemu udziałowi w przypisywanym im zdarzeniu;

5) art. 153 § 1 k.p.k. w zw. z art. 152 k.p.k., art. 148 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego J. B. (1) o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 2 czerwca 2021 roku, na której to przesłuchiwany był świadek T. K. (1), a które to zeznania świadka zostały uznane przez Sąd za wiarygodne pomimo, iż świadek nie był w stanie przypomnieć sobie wielu okoliczności, a w szczególności nie był w stanie wskazać jak doszło do zlecenia przez niego ogłoszenia najmu stodoły, kiedy najem miał się dokładnie rozpocząć, nie wie czy samochód marki L. opuszczał jego posesję, nie wie czy syn S. K. (1) korzystał z tego samochodu, nie widział dlaczego jego syn S. K. (1) miał zdjęcia tego samochodu w swoim telefonie;

- w konsekwencji obraży ww. przepisów postępowania, zarzucam Sądowi dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony J. B. (1) wspólnie i w porozumieniu z W. D. (1) popełnił zarzucany mu czyn (nabycia rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego), w sytuacji gdy brak było wystarczających i jednoznacznych dowodów (w jaki sposób, od kogo, w jakich okolicznościach - miałyby dojść do nabycia przez J. B. (1) pojazdów mechanicznych oraz części do tych pojazdów) świadczących o sprawstwie oskarżonego J. B. (1), co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

II. *Apelacja obrońcy oskarżonego W. D. (1):*

obrażę przepisów postępowania mających wpływ na wynik postępowania, a mianowicie:

1) art. 173 § 1, 3 i 4 KPK oraz § 3 i § 4 ust 1 i 2, § 5 ust. 1 § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz.U. Nr 104, poz. 981), polegającą na sprzecznym z ustawą okazaniu W. D. (1) w celu rozpoznania świadkom T. i S. S. (1) tj. w warunkach powodujących sugestię poprzez:

- przeprowadzenie tychże czynności w dniu 22 czerwca 2020 r. na terenie KPP W. z udziałem obu świadków jednocześnie,

- udział osób okazywanych nieposiadających żadnych cech wspólnych z okazywanym W. D. (1), gdyż były to osoby znacznie od niego niższe, młodsze, posiadające zarost na twarzy i włosy, o szczupłej budowie ciała, z cechami charakterystycznymi (blizna na twarzy), o charakterystycznej posturze ciała, kiedy W. D. (1) w momencie okazania był osobą o muskularnej budowie ciała, łyсы oraz ze znacznymi ubytkami w przedniej części szczęki (brak szeregu przednich zębów),

- utraceniu przez organy ścigania nagrania CD przedstawiającego rzeczywisty przebieg czynności okazania,

- braku uczestniczenia w czynnościach okazania przez funkcjonariusza tam wymienionego, zaś przy udziale innych funkcjonariuszy,

- zaniechania przez organy ścigania zapewnienia warunków osób przesłuchiwanym ze znakami

szczególnymi W. D. (1) jakimi są ubytki w przedniej części uzębienia,

- nieodnotowaniu w protokole przesłuchania cech jakie rozpoznali świadkowie u okazywanego,

co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia czynności okazania w sposób sugestywny, wyłączających możliwość obdarzenia walorem dowodowym czynności okazania tak w całości jak i w części, a następnie legło u podstaw uznania W. D. (1) za winnego zarzucanych mu w czynów;

2) art. 7 KPK polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów w postaci:

- obdarzenia walorem wiarygodności zeznań świadków T. i S. S. (1) w zakresie w jakich obciążyli oni oskarżonego W. D. (1), zarówno w świetle wiedzy kryminalistycznej, wskazań doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, polegającego na uznaniu składanych przez nich depozycji za prawdziwe kiedy są one ze sobą wzajemnie sprzeczne, szczególnie w zakresie okoliczności w jakich mieli spotykać oskarżonego (w tym w ilości tych spotkań) czy też w zakresie jego cech osobowych (w tym wizerunku), nadto poprzez pominięcie w swoich ustaleniach przez Sąd I Instancji, że zeznania te składane były w okolicznościach sugestywnych, nadto iż to na terenie ich posesji odnalezione zostały przedmioty będące istotą tegoż postępowania, a przeto świadkowie w oczywisty sposób mogli być zmotywowani do tego, aby wskazać osobę przedstawioną im przez organy ścigania jako sprawcę,

co w konsekwencji doprowadziło do oparcia się przez Sąd na materiale

dowodowym pochodzącym z depozycji tychże świadków i uznaniem oskarżonego W. D. (1) za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynów,

- błędną oceną zeznań świadków M. i W. S. i odmową obdarzenia walorem wiarygodności ich zeznań w sytuacji gdy z zeznań tych wynika jednoznacznie, że w roku 2019 r. od 2 do 12 lipca przebywali wspólnie z oskarżonym W. D. (1) w S., a oskarżony tego terenu w tymże okresie nie opuszczał,

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że zeznania te stanowią jedynie utworzoną w tym celu linię obrony.

- błędną oceną wyjaśnień oskarżonego W. D. (1) w całości, szczególnie w zakresie w jakim Sąd odmówił przyznania mu waloru wiarygodności, a w jakim oskarżony wyjaśnił, że: nie popełnił żadnego z zarzucanych mu czynów; nadto że nie znał aż do rozpoczęcia przewodu sądowego J. B. (1); w okresie objętym punktem I aktu oskarżenia przebywał na urlopie w S. wraz z bliskimi; nadto jego wyjaśnień w zakresie w jakim opisał przebieg czynności okazania z jego udziałem; oraz w zakresie w jakim wyjaśnił że nigdy nie był w stodole w P. ani nie miał styczności ze świadkami w osobach T. i S. K. (1),

pomimo że wyjaśnienia te należy uznać za spójne, logiczne i przede wszystkim korelujące z zebranymi w sprawie dowodami w szczególności wyjaśnieniami drugiego oskarżonego J. B. (1),

co w konsekwencji legło u podstaw uznania W. D. (1) za winnego zarzucanych mu czynów,

	<p>3) art. 410 k.p.k., mające polegać na pominięciu przez Sąd I instancji dowodów o korzystnej dla oskarżonego wymowie tj. karty wędkarskiej nr (...)- (...), legitymacji członkowskiej w Polskim Związku Wędkarskim, zezwolenia na połów ryb wraz z rejestrem połowów wędkarskich w roku 2019 - złożonych wraz z pismem obrońcy z dnia 30 marca 2021 r. (data złożenia w biurze podawczym to 31 marca 2021 r.),</p> <p>nadto pominięcie wydruku zdjęć z portalu Facebook.com W. D. (1) oraz wydruków z komunikatora Messenger należących do świadka M. S.,</p> <p>a które to dowody świadczą jednoznacznie, że w okresie od 2 lipca 2019 r. do 12 lipca 2019 r. oskarżony W. D. (1) przebywał na terenie S., gdzie łowił ryby, odpoczywał wraz ze swoimi bliskimi i nie mógł tym samym dokonać zarzucanego mu w I punkcie aktu oskarżenia czynu.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W pierwszej kolejności wskazać należy, iż za nieskuteczną należało uznać próbę cofnięcia apelacji, wniesionej na korzyść oskarżonego J. B. przez jego obrońcę adw. K. P.. Cofnięcie tej apelacji wymagało zgody oskarżonego, która winna być wyrażona w sposób, przewidziany przepisami, a więc ustnie do protokołu lub na piśmie, lecz oskarżony mimo zobowiązania do dnia rozprawy tego nie uczynił. Za spełnienie tego wymogu nie może być uznane złożenie do akt sprawy wydruku zrzutu ekranu telefonu</p>		

z widokiem wiadomości tekstowej, dlatego też oświadczenie o cofnięciu apelacji okazało się bezskuteczne i podlegała ona rozpoznaniu.

Wszystkie trzy apelacje podnosiły po części wspólny zarzut obrazy przepisów postępowania w szczególności art. 7 kpk oraz art. 410 kpk i w tym zakresie można odnieść się do nich łącznie. Zarzuty te w głównej mierze kwestionowały prawidłowość dokonanej oceny zeznań T. K. (1) oraz S. S. (2) (w tym rozpoznania przez nich oskarżonego D.), niesłuszne zdyskwalifikowanie wyjaśnień oskarżonych i nienależyte uwzględnianie okoliczności, wynikających z zeznań M. K. (1) czy P. R.. Apelacja adw. K. P. w tym zakresie, prócz podniesienia zarzutu ograniczyła się do snucia rozważań o braku dostatecznych zdaniem skarżącego dowodów, by poczynić obciążające oskarżonego B. ustalenia faktyczne (przy czym uzasadnienie jego apelacji pozostaje w sprzeczności z tezami apelacji drugiego obrońcy, co być może było przyczyną próby jej cofnięcia). Pozostałe apelacje kwestionowały jednak możliwość uznania zeznań świadków T. i S. K. (1) za podstawę dokonywania ustaleń faktycznych z uwagi na wskazywane niespójności i niedoskonałości ich treści. Tymczasem stwierdzić należy, że Sąd meriti dostrzegł wszystkie wskazywane przez skarżących elementy, podobnie jak wady dokonanej w dochodzeniu czynności okazania, ale logicznie i przekonująco wskazał, dlaczego mimo to uznał, że zeznaniom tych świadków zwłaszcza w najistotniejszych elementach należało dać wiarę. I tak, w pierwszej kolejności słusznie Sąd Rejonowy uznał, że to oskarżony J. B. (1) zgłosił się do T. K. (1)

z pytaniem o możliwość wynajęcia stodoły i absolutnie bez znaczenia jest, czy zrobił to, bo przeczytał ogłoszenie w prasie, czy dowiedział się o takiej chęci właściciela w inny sposób, czy w ogóle o takim ogłoszeniu wiedział itd. Nie ma też decydującego z punktu widzenia odpowiedzialności karnej znaczenia, czy sam zawarł ustną umowę najmu, czy po pierwszej wstępnej rozmowie współuczestniczył w jej ostatecznym zawarciu przez inną osobę, z którą współdziałał. Drugi obrońca J. B. - adw. A. K., negując jakąkolwiek aktywność oskarżonego przy wynajmowaniu stodoły, podkreślał jednocześnie rzekomo doniosłe znaczenie zeznań M. K. (1), która przecież wskazała, że J. B. przyjeżdżał na ich posesję i coś przywoził do wynajmowanej stodoły, tylko nie widziała, co. Nawet jeśli świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie i stanowczo wskazać dat rozmów i pierwszych transportów, jednak swe wątpliwości w tym zakresie ujawniali, wskazując przy tym szczegóły, które mogły te zdarzenia bardziej precyzyjnie umiejscawiać w czasie (jak np. zabranie kombajnu przed żniwami). Nie sposób przy tym wymagać od 2-3 świadków pewnych, niezbyt emocjonujących wydarzeń, by wydarzenia te ściśle odnotowali w pamięci i następnie składali jednolite, precyzyjne, spójne zeznania, przez lata pamiętając wszystkie ich szczegóły. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że obrona dążyła do powtarzania przesłuchań, zadając kolejne, ale coraz bardziej szczegółowe pytania o te same kwestie, by uzyskać możliwość wykazywania, że w kolejnych zeznaniach brak jest tożsamości, co miałyby prowadzić do uznania, że przez to brak jest też elementarnej wiarygodności.

Sąd I instancji właściwie zauważył wszelkie, ale naturalne różnice i prawidłowo ocenił je przez pryzmat logiki i doświadczenia życiowego oraz uznał że podnoszone przez skarżących rozbieżności i nieścisłości nie wynikają z rzekomej woli pomówienia J. B. o niepopelniony czyn, by zwolnić się z długu oraz uniknąć własnej odpowiedzialności. Pomijając fakt, że byłoby to działanie bardzo krótkowzroczne, należy zauważyć że nie potwierdza wersji tego oskarżonego o istnieniu niespłaconego długu i samodzielności przestępczego działania świadków K.. Logice takiej przeczą przy tym zeznania M. K. (1) oraz nie powiązania obu oskarżonych z kradzionymi pojazdami, nie dające się logicznie wytłumaczyć inaczej, jak ich uczestnictwem w przestępczym procederze. Wbrew teźom apelacji, istnieje logiczne wyjaśnienie takiego powiązania, gdy sprzedawca przekazuje nabywcy pojazdu tylko jeden z posiadanych dwóch oryginalnych kluczyków (lub dorabia nieoryginalny) i po sprzedaży go kradnie w celu rozłożenia na części albo wchodzi z nim w porozumienie dotyczące fikcyjnego zgłoszenia kradzieży w celu wyłudzenia odszkodowania. Żadnego logicznego uzasadnienia nie ma w tym, by nie powiązany z nabywcami T. K. (1) lub S. K. (1) w nieustalony sposób wszedł w posiadanie dwóch pojazdów (lub ich części) realnie skradzionych dwóm różnym osobom i nie mając faktycznie kontaktu z dwoma sprzedawcami tych pojazdów, potrafili ich rozpoznać - jako znajomego lub podczas okazania. Logika ta potwierdza niezaprzeczalnie zeznania tych świadków, że byli tylko

pomocnikami, udostępniającymi miejsce i ewentualnie również uczestniczącymi w demontażu pojazdów, dostarczonych tam przez kogoś innego. Nie może temu zaprzeczyć słowna ekwilibrystyka apelacji, próbująca naiwnie wykazać np., że możliwość przejażdżki samochodem marki I. musiała być równoznaczna z jego sprawnością techniczną (co jest przecież pojęciem szerokim, nierównoważnym ze zdolnością przemieszczania się), a niekorzystanie ze stodoły (ponownie pojęcie otwarte) wyklucza możliwość zobaczenia, co w niej się znajduje. Skarżący sztucznie budował argumenty, mające wykluczyć logikę zeznań T. K. (1) czy jego syna S., nie zważając na treść ich zeznań (data końca czynu, tj. grudzień 2019 r., miałyby np. przeczyć słowom T. K., że ostatni raz widział J. B. latem 2019 r., z przemilczeniem twierdzeń, że w późniejszym czasie oskarżony przyjeżdżał tam bez uprzedzania, również pod nieobecność domowników). Żaden z apelujących nie wykazał przy tym rzeczywistej, nie uwzględnionej przez Sąd I instancji, różnicy w sformułowaniach, która nie mogłaby być efektem naturalnej, osobniczej różnicy w zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, ewentualnie różnego poziomu wiedzy (S. K. nie musiał wiedzieć, czy jego ojciec dał ogłoszenie w prasie i ew. czy J. B. je czytał, czy inaczej zainteresował się taką ewentualnością. Skarżący nie wykazał, jak brak sprostowania protokołu rozprawy miałby wpłynąć na treść wyroku, jakie istotne treści rzekomo się w nim nie znalazły. Dlatego też zarzutów, że Sąd I instancji niewłaściwie dał wiarę zeznaniom T. i S. K. (1), nie uwzględniając

zeznań M. K. (1), a waloru tego nie przyznał wyjaśnieniom oskarżonych (zaprezentowanych nie podczas pierwszych przesłuchań, ale dopiero na późniejszym etapie postępowania), nie można było uznać za przekonujące i trafne. Na zasadność tych zarzutów nie mają też wpływu ponownie rzekomo istotne zeznania świadka P. R. – nie jest wiadome, czy z miejsca przechowywania kombajnu widać wszystkie pozostałe miejsca w stodole, czy pojazdy i części były w pełni widoczne, czy też choćby na czas odbioru maszyny czymś zasłonięte/przykryte, by osoba niepożądana nie widziała tego, czego widzieć nie powinna. Tym samym relacja tego świadka, że nie widział w stodole samochodów czy części samochodowych, nie może przesądzać o tym, że takich przedmiotów z pewnością tam nie było. Analogicznie ocenić należy zasadność zarzutów, dotyczących nieprzeprowadzenia lub niedoceniaenia określonych dowodów, które miałyby wykazać niepodobieństwo sprawstwa obu oskarżonych – badania śladów biologicznych czy dowodów, dotyczących pobytu W. D. (1) na działce w S.. Badanie śladów biologicznych zabezpieczonych w pojeździe mogłoby wykazać albo zgodność z materiałem, pobranym od oskarżonego (o co obrońcy z pewnością nie chodziło), albo zgodności takiej nie wykazać – co w żadnej mierze nie wykluczałoby przecież współuczestniczenia J. B. w ukryciu pojazdu na posesji w P., nawet jeśli nie siedział w pojeździe i nie zostawił w nim swoich śladów. Miejsce pobytu W. D. (1) w pierwszych dniach lipca 2019 r. byłoby istotne z punktu widzenia apelacji w przypadku skazania go za występki kradzieży z włamaniem,

jak w pkt I aktu oskarżenia, tymczasem Sąd uznał, że brak jest ku temu dostatecznych dowodów i przypisał oskarżonym jedynie działania w okresie późniejszym, dotyczące postępowania z rzeczami, skradzionymi w nocy z 5 na 5 lipca 2019 r. Kilkudniowy pobyt nad rzeką, połączony z łowieniem ryb, nie ma zaś istotnego przełożenia na ustalenia, dotyczące popełnienia czynu ciągłego paserstwa na przestrzeni blisko roku. Świadkowie wskazywali bowiem, że W. D. nie zawsze przyjeżdżał z innymi osobami na posesję w P., co nie kłóci się przecież z kilku– czy nawet kilkunastodniowymi wakacjami.

Nie podważają prawidłowości ocen i ustaleń Sądu I instancji dostrzeżone zresztą i rozważone nieprawidłowości dotyczące przebiegu czynności okazania. Wbrew sugestii apelacji obrońcy oskarżonego W. D. (1), z żadnych dowodów (w tym i z zeznań S. K. (1)) nie wynika, by czynność okazania była przeprowadzona z udziałem obu świadków jednocześnie, by była w jakikolwiek sposób zaburzona swoboda rozpoznania. S. K. wskazał jedynie, że był w tym samym pomieszczeniu, gdy rozpoznania dokonywał jego ojciec. Biorąc pod uwagę, że z nim czynność wykonano wcześniej, nie można wykluczyć, że syn nie zdążył opuścić pomieszczenia, gdy już wprowadzono tam jego ojca. Wprawdzie nie było to działanie profesjonalne, ale nic nie potwierdza wynikającej z zarzutów apelacji tezy, że rozpoznanie (dokonane przez T. K. (1)?) było wynikiem sugestii syna. Całkowitą nadinterpretacją, jeśli nie świadomą próbą wprowadzenia w błąd są tezy że organy ścigania zagubiły zapis przebiegu

czynności czy nieuczestniczenia w czynności osób, które miały w nich uczestniczyć (mimo wyjaśnień o omyłkowych jedynie zapisach w protokole i konsekwentnych twierdzeniach, że nie było mowy o nagrywaniu przebiegu czynności). Ponownie faktem jest, że osoby przybrane wyglądem odstawały od wyglądu oskarżonego W. D. (1) (wbrew teźom apelacji przesłuchano wszystkich uczestników czynności, nawet jeśli jeden z nich, podobnie jak wstępnie i inny, swemu udziałowi zaprzeczał). Tym niemniej w ocenie Sądu odwoławczego słusznie Sąd I instancji stwierdził, że nie miało to żadnego wpływu na merytoryczną wartość czynności. Należy bowiem zauważyć, że świadkowie nie wskazywali na żadne cechy charakterystyczne nieznanego sobie osoby, z którą nie rozmawiali, ale z którą kilkakrotnie się widzieli, witali się. Nie wskazywali w szczególności na ewentualne widoczne braki w uzębieniu sprawcy (co do których skarżący domaga się, by organy ścigania zapewniły, by osoby przybrane również w chwili okazania nie miały zębów, zapewne najlepiej tych samych), nie wskazywali na jego inne cechy wyróżniające, inaczej niż w przypadku trzeciego sprawcy, który był częściej, rozmawiał o warunkach najmu i miał bardziej charakterystyczny wygląd (tatuż na prawym przedramieniu). Trudno za cechy charakterystyczne (niezmienne) uznać długość włosów czy bladą cerę. Nawet jeśli więc osoby przybrane różniły się, i to znacząco, wyglądem od osoby okazywanej, T. i S. K. (1) wyraźnie i stanowczo wskazywali, że rozpoznają W. D. (1), bo kilkakrotnie go widzieli i to z bliska, witali się z nim, nie był to przypadkowy, przelotny kontakt wzrokowy i

choć nie potrafili sprecyzować, które cechy to sprawiają, jednak stwierdzili, że rozpoznania są całkowicie pewni. Nie sposób więc twierdzić, że rozpoznania tego dokonali przez pomyłkę, sugerując się jedynie np. wzrostem oskarżonego czy długością jego włosów. Takiej pomyłki nie można byłoby wykluczyć w przypadku przypadkowego, niespodziewanego i krótkotrwałego kontaktu świadka ze sprawcą, jednak w sprawie niniejszej oskarżonego rozpoznało dwóch świadków, którzy mieli z nim kontakt kilkukrotny, bezpośredni i bardziej długotrwały, nadto na jego zaangażowanie w proceder wskazuje nie tylko wynik rozpoznań, ale i powiązanie handlowe, takie jak J. B.– sprzedaż jednego z pojazdów osobie, której następnie go skradziono – a części znaleziono w tej samej stodole w P.. Zdaniem Sądu słusznie więc Sąd Rejonowy stwierdził, że wynik szeroko kontestowanego rozpoznania nie budzi żadnych wątpliwości co do jego trafności.

Art. 5§2 kpk, który również znalazł się w treści zarzutu apelacji, także jest powiązany z oceną dowodów. Zarzut obrazy tego przepisu można bowiem podnosić tylko wówczas, gdy nie kwestionuje się oceny dowodów – jeśli bowiem Sąd oceny tej dokona poprawnie, ale mimo to nie jest możliwe dokonanie niewątpliwych ustaleń faktycznych, wynikające z tego faktu wątpliwości Sąd ma obowiązek rozstrzygać na korzyść oskarżonego, a więc mogąc dokonać ustaleń dla niego niekorzystnych albo korzystnych, musi poczynić ustalenia dla oskarżonego korzystne. Tymczasem taka sytuacja w sprawie niniejszej w ogóle nie ma miejsca – skarżący nie twierdzi, że prawidłowa

ocena dowodów stworzyła taką alternatywną sytuację, a rzekome wątpliwości wiąże nie z ustaleniami faktycznymi, ale z dokonywaniem oceny dowodów (przy której nota bene również wątpliwości nie ma, jako że Sąd I instancji dokonał jej prawidłowo).

Powiązane z tym są argumenty dotyczące zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych – zarzut ten jest wtórny wobec zarzutu obrazy przepisów procedury, prowadzących w procesie stosowania prawa do dokonania tych ustaleń. Już tylko wykazanie, że Sąd dopuścił się obrazy art. 7 kpk, mającej wpływ (istotny) na treść wyroku, równałoby się ze stwierdzeniem dokonania błędnych ustaleń faktycznych i nie byłoby konieczności podnoszenia zarzutu wtórnego. Adekwatnie, samodzielny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być podnoszony wyłącznie przy braku kwestionowania art. 7 kpk. Jednocześnie, przy stawianiu takiego zarzutu jako wtórnego i przy uznaniu zarzutu proceduralnego za niezasadny, nie może być uznany za zasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych – zwłaszcza gdy wprost z jego treści wynika, że jest on ściśle powiązany z podnoszonymi uchybieniami proceduralnymi („w konsekwencji obrazy ww. przepisów postępowania zarzucam sądowi dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych...”). Mimo to obaj obrońcy oskarżonego J. B. podnosili, że w sprawie nie uzyskano dowodów, niezbędnych dla ustalenia okoliczności, w jakich oskarżony miałby wejść w posiadanie pochodzących z przestępstw, wobec czego nie można w ogóle ustalać, że w ich posiadanie wszedł np. świadom lub nieświadom

ich pochodzenia. Tymczasem, mimo braku bezpośrednich dowodów pozytywnych, których istnienia zdają się wymagać skarżący, już tylko logika potwierdza pełną świadomość obu oskarżonych co do pochodzenia pojazdów – skoro najpierw sprzedawali pojazdy innym osobom, a już niedługo potem przyprowadzali je do rozbiórki i odbierali części, nie mogą twierdzić, że nie wiedzieli, że pochodzą one z przestępstwa. Dodatkowo uczestniczenie w procederze, polegającym na umieszczaniu pojazdów w prymitywnym raczej „warsztacie”, nie będącym stacją demontażu pojazdów i pokątnym ich całkowitym rozbieraniu na części do sprzedaży oraz na złom nie pozostawia wątpliwości, że proceder ów nie jest zgodny z prawem. Zauważyć też należy, że wiele z tych części miało fizycznie usunięte (przez zeszlifowanie, zdrapanie, zerwanie itd.) oznaczenia umożliwiające ich identyfikację, czego nie ma potrzeby robić, zbędnie zwiększając nakład pracy, jeśli nie ma obaw o wynik analizy ich pochodzenia. O tej świadomości świadczy nadto, choć pośrednio, już tylko treść wyjaśnień skarżonych, którzy wprawdzie mają prawo kształtować swą linię obrony bardzo swobodnie, ale też podlega to adekwatnej ocenie – gdyby w posiadanie pojazdów czy części do nich weszli w okolicznościach, które rzeczywiście nie dawały podstaw do podejrzeń, mogli oni je przedstawić; jeśli zaś wszystkiemu przeczyli, trudno uznać to za dowód budzący wątpliwości co do logiki wcześniejszych argumentów.

Za nieuzasadnione, przy tym dosłownie, należało uznać zarzut apelacji adw. K. P. dotyczący rzekomej obrazę art. 424 kpk.

Ani skarżący nie wskazał, w jaki sposób sąd I instancji miałby ten przepis naruszyć, ani Sąd odwoławczy takiego faktu się nie dopatrzył. Dodatkowo przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 455a kpk nie można uchylić wyroku wyłącznie z powodu niespełnienia przez uzasadnienie wymogów art. 424 kpk, a ewentualne pominięcie nawet niezbędnego elementu może skutkować co najwyżej zwrotem akt do uzupełnienia, ale nie zmianą wyroku i uniewinnieniem oskarżonego.

Sąd nie znalazł też podstaw do uznania, że wymierzone oskarżonym kary mogą być uznane za rażąco surowe. Sąd I instancji należycie, szczegółowo i przekonująco wyjaśnił, dlaczego właśnie wymierzone kary uznał za adekwatne do stopnia winy oskarżonych i społecznej szkodliwości przypisanego im czynu, uwzględniając ustalone okoliczności łagodzące i obciążające. Wymierzone oskarżonym kary można uznać za surowe, ale argumenty Sądu meriti, wykazujące, dlaczego takie właśnie kary należy uznać za spełniające cele postępowania karnego, są przekonywujące i nie wymagają powielania, wobec czego surowość tę należy uznać nie za rażącą, ale za uzasadnioną. Podnoszący osobno ten zarzut adw. K. P. nawet w żaden sposób go nie uzasadnił, ograniczając się do stwierdzenia, że nieustalenie co do J. B. żadnych okoliczności łagodzących jest zbyt daleko idące, a sąd winien uwzględnić jego bliżej niesprecyzowane właściwości i warunki osobiste oraz sytuację rodziną.

Wniosek		
<p>O zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzutu popełnienia przypisanego im czynu,</p> <p>ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p> <p>ewentualnie co do J. B. o złagodzenie kary i orzeczenie jej w minimalnym ustawowym wymiarze oraz z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Niezasadność zarzutów skutkowałą nietrafnością wniosku o jakąkolwiek zmianę wyroku, w szczególności poprzez uniewinnienie oskarżonych. Całkowicie niezasadny był wniosek alternatywny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W obecnie obowiązującym stanie prawnym, zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk (zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej), art. 454 kpk (przy potrzebie kasacji wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Żadnej z tych przesłanek skarżący nie przywołali, wobec czego złożenie takiego wniosku nie mogło spotkać się z aprobatą Sądu odwoławczego.</p>		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Całość wyroku, tak w części zaskarżonej, jak i w pozostałej, podlegającej ocenie z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Bezzasadność apelacji i brak okoliczności, podlegających uwzględnieniu z urzędu.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Zgodnie z treścią art. 636 § 1 kpk w razie nieuwzględnienia apelacji, wniesionej wyłącznie przez oskarżonego (jego obrońcę), koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi skarżący. Na koszty postępowania odwoławczego składają się zaś opłata

w wysokości należnej za I instancję oraz ryczałt za doręczenia korespondencji – w kwocie 20 zł, który obaj oskarżeni winni byli zgodnie z art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kpk pokryć po połowie.

7. PODPIS

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana